

Marek Konopka

O działaniach archeologicznej służby konserwatorskiej w Polsce

Ochrona Zabytków 32/2 (125), 130-133

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tego drobnego przyczynku do odbudowy Gdańska i porozumienia między narodami". Co ważniejsze i cenniejsze, ofiarodawca nie chciał za ten dar ekwiwalentu pieniężnego, jedynym warunkiem była możliwość otwarcia przewodu doktorskiego w Polsce.

Jako pierwszy starania o pozyskanie tego cennego dla władz konserwatorskich Gdańska materiału dokumentacyjnego podjął swego czasu dr Lech Krzyżanowski, a następnie ówczesny konserwator wojewódzki — mgr inż. arch. Tadeusz Chrzanowski. Niestety, z przyczyn obiektywnych sprawa ciągnęła się dość długo, aż w końcu utknęła na martwym punkcie. Nowy bieg nadał jej dopiero dyrektor Gdańskiego Ośrodka Ochrony Dóbr Kultury — mgr Mirosław Zeidler. Dzięki niemu i pośredniczącemu w korespondencji z Wolfgangiem Deurerem działaczowi polonijnemu Rudolfowi Czapiewskiemu udało się starania doprowadzić do pomyślnego końca. W 1977 r. dyrektor Gdańskiego Ośrodka Ochrony Dóbr Kultury przywiózł z Wesel tom poświęcony Dworowi Artusa. Po-

zostałe tomy przekazał Deurer w 1978 r. W tym samym roku otwarto mu przewód doktorski w Instytucie Architektury i Urbanistyki Politechniki Gdańskiej. W ten sposób obu życzeniom ofiarodawcy stało się zadość.

Należy wierzyć, że dokumentacja, która niestety z tak wielkim opóźnieniem wróciła z powrotem do Gdańska, służyć będzie nadal naukowcom, architektom, no i przede wszystkim konserwatorom. Dla tych ostatnich stanowi ona nadal cenny roboczy materiał, pomocny przy już realizowanych i projektowanych na najbliższą przyszłość pracach konserwatorskich. Nade wszystko zaś jest to w tej chwili jedyny klucz umożliwiający identyfikację wielu nie ustalonych jeszcze detali architektonicznych przechowywanych w lapidarium oraz elementów wystroju wnętrz przechowywanych w składnicy konserwatorskiej w Oliwie.

Dokumentacja, jak to już wielokrotnie podkreślano, robiona była z myślą o konserwatorach i im przede wszystkim winna służyć.

*dr Hanna Domańska
Gdański Ośrodek Ochrony Dóbr Kultury*

THE PROBLEM OF PROTECTING HISTORIC MONUMENTS OF GDAŃSK DURING THE 2ND WORLD WAR

While studying the problem of Gdańsk's reconstruction the author of the present article has recently found in Manuscripts Section of the Library at the Polish Academy of Sciences a typewritten copy of the protocol on the town's visiting made in 1942. The protocol was drawn by Keibel, head of a building team responsible for the protection of historic monuments against war damages. Apart from describing the then existing state of Gdańsk's monuments, the text, consisting of 45 pages, included also recommendations as to securing architectural structures and their furnishings during the war. A special emphasis was put on measurement and photographic documentation of historic monuments as well as on disassembling art works and their adequate storing.

A further consequence of the protocol was bringing to Gdańsk architect Jacob Deurer and his assistants who drew that documentation in the years from 1942 to 1944. The documentation was made in 5 copies. Each copy consisted of 22 volumes containing about 2.5 thousand photos of Gdańsk's most valuable architectural constructions and their furnishings as well as 400 measurements. At the same time the monuments were secured as recommended by Keibel. Just recently, thanks to the endeavours of Polish scientists and conservators the only copy of the documentation, saved from the ravages of war, was brought from the F.R.G. offered by Wolfgang Deurer, the son of Jacob. It will still be of use to Polish conservators in their present and future conservation works.

MAREK KONOPKA

O DZIAŁANIACH ARCHEOLOGICZNEJ SŁUŻBY KONSERWATORSKIEJ W POLSCE

Minęły trzy lata od reformy administracji i powstania nowej siatki województw w Polsce. Zmiany, które nastąpiły w 1975 r., miały istotne znaczenie dla działań konserwatorstwa archeologicznego w naszym kraju. Realizacja wielkich inwestycji, takich jak zbiorniki retencyjne, odkrywkowe kopalnie, budowa autostrad, przyniosła niezwykle odpowiedzialne zadania w dziedzinie ochrony zagrożonych wielu setek stanowisk archeologicznych. Realny kształt zaczęły przybierać nowe koncepcje ewidencji

stanowisk (archeologiczne zdjęcie terenu). Zobaczymy, jak wygląda obecnie organizacja ochrony zabytków archeologicznych w Polsce, jakie są zasoby ewidencyjne i możliwości intensyfikacji działań archeologicznej służby konserwatorskiej.

Próbie oceny sytuacji w tym zakresie podjęto w Ośrodku Dokumentacji Zabytków w Warszawie na podstawie danych ankietowych uzyskanych od wojewódzkich konserwatorów zabytków w 1978 r.

Poniżej przedstawione zostały w skrócie najważniejsze rezultaty dokonanej analizy¹. W opracowaniu używany jest termin „archeologiczna służba konserwatorska”, który obejmuje wszelkie formy instytucjonalne ustanowione dla opieki nad stanowiskami archeologicznymi znajdującymi się na obszarze kraju.

WARUNKI DZIAŁANIA, SYTUACJA ORGANIZACYJNA, KADRY

W końcu 1978 r. czterdzieści pięć województw w naszym kraju posiadało archeologiczną służbę konserwatorską. Zatem w czterech województwach brak było instytucjonalnej opieki konserwatorskiej nad zabytkami archeologicznymi; w województwie ostrołęckim nie było żadnego archeologa ani instytucji zatrudniającej archeologa, w legnickim, kaliskim i kroszeńskim istniały wprawdzie w muzeach działy archeologiczne, działały one jednak w ograniczonym zakresie i nie były uprawnione do oficjalnej opieki nad zabytkami archeologicznymi. W owych czterdziestu pięciu województwach sytuacja przedstawiała się następująco:

— w dwudziestu jeden województwach archeolodzy zatrudnieni byli w biurach dokumentacji zabytków WKZ lub pełnili funkcje wojewódzkich konserwatorów zabytków;

— w siedmiu województwach opiekę sprawowały dwa specjalistyczne ośrodki: Archeologiczny Ośrodek Badawczo-Konserwatorski w Lublinie (na obszarze województw: lubelskiego, białkopodlaskiego, chełmskiego i zamojskiego) oraz Wrocławski Ośrodek Archeologiczno-Konserwatorski (na obszarze województw: wrocławskiego, jeleniogórskiego i wałbrzyskiego);

— w trzech województwach (gdańskim, krakowskim i poznańskim) opieka konserwatorska powierzona była specjalistycznym muzeom archeologicznym;

— w czterestu województwach powierzono ją działom archeologicznym muzeów okręgowych.

Zadania konserwatorskie na ograniczonych obszarach spełniały też: Państwowe Muzeum Archeologiczne (Pogotowie Archeologiczne), Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu (wzgórze wawelskie), Muzeum Starożytnego Hutnictwa w Pruszkowie (woj. warszawskie poza Warszawą), Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce (obszary solonośne).

Tylko w osiemnastu województwach istniały odpowiednie warunki lokalowe dla działania służby konserwatorskiej, w osiemnastu warunki te były bardzo trudne, a w siedmiu brak było w ogóle lokali. W najbliższych latach przewiduje się w dwudziestu pięciu województwach rozbudowę lokali i poprawę warunków technicznych. Najlepsze warunki lokalowo-techniczne miały ośrodki archeologiczno-konserwatorskie we Wrocławiu, Krakowie, Opolu i Zielonej Górze. Dziewiętnaście ośrodków mogło stale korzystać z samochodu, trzynaście — do różnie, w szesnastu nie było takich możliwości.

Wszystkie ośrodki posiadały mapy w skali 1:25 000, niezbędne do realizacji programu archeologicznego zdjęcia terenu. Brak było natomiast map w skali 1:5 000, potrzebnych do precyzyjnej lokalizacji stanowisk archeologicznych.

¹ Pełne opracowanie tego tematu ukaże się w artykule niżej podpisanego na łamach „Wiadomości Archeologicznych”, organie muzealnictwa i konserwatorstwa archeologicznego (z. 2, 1979 r.)

Zadania związane bezpośrednio z ochroną zabytków archeologicznych w wyżej wymienionych województwach realizowało czterdzieści sześć osób (dla porównania w 1975 r. w siedemnastu województwach — dwadzieścia trzy osoby).

Wśród tych osób pracowało w zawodzie powyżej 20 lat — osiem osób, powyżej 15 lat — cztery, powyżej 10 lat — osiem, powyżej 5 lat — dziesięć, około 2 lat — osiem osób. We wszystkich instytucjach archeologicznych w Polsce w 1977 r. pracowało około 580—600 archeologów, z czego w działalności konserwatorskiej (wliczając PP KPZ) około 100—110 osób.

EWIDENCJA I REJESTR STANOWISK, INTERWENCJE RATOWNICZE, BADANIA STACJONARNE

Ewidencja stanowisk prowadzona przez archeologiczną służbę konserwatorską według stanu na dzień 31.XII.1977 r. przedstawiała się następująco:

Koszalin	— 4500	powyżej 2000	— 4 województwa
Zamość	— 4300	powyżej 1000	— 8 województw
Kielce	— 3500	powyżej 500	— 10 województw

Nie brano tu pod uwagę ewidencji stanowisk województwa poznańskiego, zgromadzonej nie w archiwum konserwatorskim, lecz muzealnym, a obejmującej ponad 5000 pozycji.

W sumie w ewidencji konserwatorskiej znajduje się około 45 000 stanowisk z obszaru całego kraju, a łącznie z ewidencją muzealną i w innych instytucjach archeologicznych — około 60 000.

Wskaźnik liczby stanowisk na 100 km²:

Zamość	— 61,4	Chełm	— 34,0
Koszalin	— 53,0	Wrocław	— 32,8
Kielce	— 37,0	Lublin	— 30,0
Warszawa	— 36,0	Bydgoszcz	— 23,0
Wałbrzych	— 34,2	Opole	— 20,0

(także Szczecin, Sieradz, Rzeszów)

Wskaźnik przeciętny dla kraju na 100 km² — 11,2.

Można przyjąć, że obecnie w ewidencji znajduje się 5—10% zasobów stanowisk archeologicznych.

Stanowiska zapisane w rejestrze jako szczególnie chronione:

Zielona Góra	— 579	Poznań	— 280
Opole	— 466	Gdańsk	— 275
Wrocław	— 380	Szczecin	— 185
Leszno	— 350	Białystok	— 154
Kraków	— 332		

Wskaźnik dla całego kraju na 100 km² — 1,66.

W sumie na dzień 31.XII.1977 r. zapisanych było w rejestrze 5176 stanowisk, co stanowi około 12% znajdujących się w ewidencji konserwatorskiej

Interwencje konserwatorskie w związku ze zgłoszeniami o odkryciu stanowiska archeologicznego:

Opole	— 153	Koszalin	— 40
Białystok	— 95	Przemyśl	— 37
Wrocław	— 75	Łomża	— 29
Gdańsk	— 66	Bydgoszcz	— 25
Ciechanów	— 50	Kraków	— 24

Przeciętnie 18 interwencji na jedno województwo.

W 1977 r. było 825 interwencji konserwatorskich, a łącznie z Pogotowiem Archeologicznym Państwowego Muzeum Archeologicznego (77) — 912.

Wzrost liczby stanowisk objętych ewidencją w ciągu jednego roku obecnie należy szacować na 1500—2000 obiektów w kraju. Pożądany wzrost dla realizacji archeologicznego zdjęcia Polski w ciągu 25 lat wynosić powinien około 10 000 obiektów rocznie.

Stanowisk badanych systematycznie w ciągu jednego roku jest w Polsce około 300 (takie liczby notuje „Informator Archeologiczny” od ponad 10 lat). Najwięcej ekspedycje prowadzą muzea, następnie wyższe uczelnie. Archeologiczna służba konserwatorska podejmuje badania na około 40 stanowiskach rocznie (stacjonarne), jednakże finansuje bezpośrednio lub pośrednio przeciętnie 50% wszystkich tego typu badań prowadzonych w Polsce. Biorąc pod uwagę wyniki prac poszczególnych ośrodków w zakresie realizacji ewidencji stanowisk, rejestru i akcji ratowniczej (pod uwagę wzięto nie liczby bezwzględne, lecz wskaźniki na 100 km²), obliczono ich ogólną aktywność.

W rezultacie uzyskano następującą punktową ocenę aktywności:

1. Wrocław — 67 pkt.	6. Kielce — 41 pkt.
2. Koszalin — 56 pkt.	7. Rzeszów — 40 pkt.
3. Opole — 54 pkt.	8. Przemyśl — 39 pkt.
4. Gdańsk — 48 pkt.	9. Bydgoszcz — 36 pkt.
5. Kraków — 41 pkt.	10. Leszno — 36 pkt.

Zwraca uwagę, ale równocześnie nie dziwi fakt, że na liście dziesięciu najbardziej aktywnych ośrodków znalazły się jedynie dwa ośrodki z nowych województw. Nie mogą one korzystać z dorobku lat poprzednich, a zatem ich działania są mniej efektywne, aczkolwiek dynamiczna działalność w latach 1977—1978 województwa leszczyńskiego świadczy o porównywalności pod tym względem wszystkich ośrodków.

WSPÓLPRACA Z INNYMI INSTYTUCJAMI ARCHEOLOGICZNYMI

W większości ośrodków archeologicznych w Polsce współpraca służby konserwatorskiej z innymi instytucjami archeologicznymi układa się pomyślnie. Osiem ośrodków współpracuje z 5—8 innymi instytucjami, dziewiętnaście z 3—4, pozostałe z 1—2 instytucjami. W dwudziestu siedmiu województwach istnieją obecnie wyższe uczelnie lub ich filie, stanowiące potencjalne środowiska do współdziałania przy badaniach powierzchniowych. W realizację programu „archeologicznego zdjęcia terenu” stosunkowo najmniej włączyły się dotychczas kadry muzealne, dysponujące kilkusetosobową liczbą fachowców.

Stałym partnerem archeologicznej służby konserwatorskiej jest PP PKZ. W 1978 r. działało dziesięć pracowni archeologiczno-badawczych, które prowadziły badania na ponad 40 stanowiskach i opracowywały 60 tematów badawczych.

DZIAŁALNOŚĆ SZKOLENIOWA I PROPAGANDOWO-WYDAWNICZA

W latach 1977—1978 odbyło się kilka ważnych konferencji metodologiczno-organizacyjnych:

— w Białymstoku (na jesieni 1977 r.) na temat zabytków archeologicznych w krajobrazie i ich zagospodarowania;

— w Opolu (na wiosnę 1978 r.) w sprawie archeologicznego zdjęcia terenu;

— w Boszkowie (na jesieni 1978 r.) na temat badań terenów zbiornika Wonieść przez ekspedycje z różnych środowisk.

Podjęte zostały szeroko zakrojone prace nad zagospodarowaniem relikwów archeologicznych wokół Śleży oraz utworzeniem rezerwatu hutnictwa starożytnego koło Pruszkowa. W 1977 r. zorganizowano rezerwat we Wschowej i podjęto prace nad aktywizacją Szlaku Piastowskiego (ośrodki: poznański i leszczyński). Zorganizowano też kilka wystaw i opublikowano znaczną liczbę druków propagandowych. Z publikacji naukowych na wyróżnienie zasługuje praca wydana przez konserwatora zabytków archeologicznych w Opolu (przy współpracy Katedry Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego) pt. *Studia i materiały do osadnictwa wczesnośredniowiecznej Opolszczyzny*, będąca obszernym opracowaniem źródeł archeologicznych i historycznych z tego obszaru dla okresu wczesnego średniowiecza.

PODSUMOWANIE

W ciągu lat 1976—1978 nastąpił znaczny postęp w organizacji wojewódzkiej siatki archeologicznej służby konserwatorskiej. Liczba zatrudnionych fachowców podwoiła się. Różnorodność rozwiązań organizacyjnych zgodna jest przy tym z wieloletnią tradycją w tej dziedzinie. W wielu wypadkach nowe ośrodki nie są jeszcze w pełni sprawne organizacyjnie i istnieją duże braki w ich wyposażeniu lokalowo-technicznym.

W latach tych utrwaliła się idea programu „archeologicznego zdjęcia terenu” i związana z nim koncepcja profilaktycznego działania w pracy konserwatorów archeologicznych. W 1978 r. konserwatorstwo przystąpiło do realizacji programu, powstało też stanowisko ds. archeologicznych w Ośrodku Dokumentacji Zabytków. Do najważniejszych bolączek archeologicznej służby konserwatorskiej należy nierównomierność możliwości działania poszczególnych ośrodków, trudności w wykonawstwie przy realizacji działań badawczych, ratowniczych i ewidencji, brak ujednoczonych wzorów dokumentacji, trudności w koordynacji badań w poszczególnych województwach oraz brak koncepcji wydawnictw konserwatorskich.

POSTULATY

A oto najważniejsze wnioski i postulaty:

1. Objęcie siatką archeologicznej służby konserwatorskiej obszaru całej Polski.
2. Systematyczne działania na rzecz umocnienia istniejących ośrodków.
3. Stworzenie wzorów dokumentacyjnych i podręcznika dla konserwatorów archeologicznych.
4. Konsekwentne działanie na rzecz wdrożenia programu „archeologicznego zdjęcia terenu” i stałej poprawy efektywności tego działania, przede wszystkim na obszarach szczególnie zagrożonych.
5. Doprowadzenie do pełnej koordynacji badań wszelkiego rodzaju na terenie poszczególnych województw oraz w skali całego kraju i ścisłego współdziałania w tym zakresie wszystkich instytucji archeologicznych.

mgr Marek Konopka
Ośrodek Dokumentacji Zabytków
w Warszawie

The communique summarizes in brief a comprehensive study on activities of archaeological conservation servicing in Poland in the years 1977—1978. Based on a questionnaire, it describes the organisation and work conditions of the service, staff, state of archaeological posts' records, scope of rescue activities and problems of cooperation with other institutions, and finally a short general assessment and postulates.

In 48 out of 49 voivodships there operated in 1978 archaeological services organized within the framework of conservation offices or museums. Altogether 46 archaeologists were employed. The

records listed 45 thousand posts (an index of 11.2 per 100 square km).

The number of specially protected items came to 5,176. There were 912/18 rescue operations performed per one voivodship. About 300 stationary studies are performed in Poland a year. Of them, over 50 per cent are financed by conservators. In general terms, centres in Wrocław, Koszalin and Opole can boast of best results of work. Transformations of the recent three years that followed the administration reform have as a rule been assessed favourably. They brought about an intensified protection of archaeological monuments in Poland.

ERDENEBAT ULZYBATYN

ZABYTKOWE BUDOWLE DREWNIANE MONGOLII I PROBLEMY ICH OCHRONY

Wśród zabytków architektury przetrwałych w Mongolii do naszych czasów największą grupę stanowią budowle sakralne. Dawniej tradycja nie pozwalała na jakiegokolwiek ingerencje w obiektach związanych z kultem. Dzięki temu prawie wszystkie zabytki architektury sakralnej przetrwały bez żadnych naruszeń spowodowanych przez ludzi, zostały jednak naruszone przez czas. W latach dwudziestych naszego wieku przestał istnieć lamaizm jako religia państwowa, w związku z czym opustoszało mnóstwo mongolskich świątyń i klasztorów. W ten sposób, oprócz niektórych obiektów najcenniejszych albo znajdujących się obok skupisk ludzkich, większość zabytków architektury pozostała bez opieki. Zaczęły ginąć skarby kultury narodowej.

Biorąc pod uwagę zaistniałą sytuację oraz głosy opinii publicznej władze państwowe Mongolii podjęły liczne działania mające na celu ochronę ginących dóbr kultury. Przede wszystkim unowocześniono obowiązujące od lat czterdziestych przepisy prawne i podjęto decyzje w sprawie ochrony zabytków, zwłaszcza zabytków nieruchomych. Powołana została specjalna komisja ochrony zabytków, w skład której weszli najwybitniejsi przedstawiciele świata nauki i kultury. Komisja zajmuje się rejestracją zabytków, podejmowaniem prac konserwatorskich oraz innymi działaniami związanymi z ochroną obiektów zabytkowych. W Ułan Bator powstała też pracownia konserwacji zabytków.

Zrodzony w Indiach buddyzm w VII w. zaczął rozpowszechniać się w Tybecie, gdzie z czasem przybrał postać lamaizmu. Z kolei w końcu XVI w. religię tę zaczęli wyznawać przywódcy różnych rodów mongolskich. W 1586 r. Abtaj-chan, ówczesny władca mongolskiego rodu Chalcha, który zamieszkiwał środkową część dzisiejszej Mongolii, ufundował budowę pierwszego klasztoru lamaickiego na terenie Mongolii — Erdene-dzu. Od tego czasu aż do początku XX w. lamaizm był w Mongolii religią powszechną; na początku naszego wieku znajdowało się tu około 700 kultowych ośrodków lamaizmu. W latach 1691—1911 Mongolia należała do imperium mandżur-

skiego. W tych czasach z rozkazu mandżurskiego imperatora powstało kilka okazałych świątyń lamaickich. Przy ich wznoszeniu brali udział przeważnie bardzo doświadczeni budowniczowie i rzemieślnicy, sprowadzani z różnych części wielkiego imperium. W 1737 r. na cześć I Bogdo Gegena, głowy mongolskiego lamaizmu, powstała największa świątynia Mongolii — Amarbajasgalant. Mongolscy budowniczowie stawiali także świątynie składowe, które nadawały się do przenoszenia z miejsca na miejsce. Budowle te były wzorowane na jurtach, a główne materiały służące do ich wykonania — to drewno i wojłok. W Ułan Bator zachowały się wzorowane na jurtach nie składowe świątynie z początku XX w., ale w razie potrzeby mogłyby być one również rozebrane i ponownie złożone.

W latach 1911—1921 Mongolia stała się samodzielnym państwem, którego głową został VIII Bogdo Gegen.



1. Świątynia w Mandal Ajmaka Bajanchongor
1. Temple at Mandal Bajanchongor